

Sygn. akt VII U 1040/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2015 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Ewa Gulska

Protokolant sekretarz sądowy Anna Łempicka

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2015 roku w Lublinie

sprawy H. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do świadczenia przedemerytalnego

na skutek odwołania H. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

z dnia 6 maja 2015 roku znak: (...)

zmienia zaskarżoną decyzję i ustala H. M. prawo do świadczenia przedemerytalnego od dnia(...) roku.

Sygn. akt VII U 1040/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 6 maja 2015 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. odmówił H. M. prawa do świadczenia przedemerytalnego, gdyż nie udowodnił on 35-letniego okresu ubezpieczenia do dnia rozwiązania stosunku pracy.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył H. M. wnosząc o przyznanie prawa do świadczenia przedemerytalnego. Podniósł, że pracował w gospodarstwie rolnym rodziców od dnia 1 września 1969 roku do dnia 30 września 1971 roku.

W odpowiedzi na odwołanie organ wniósł o jego oddalenie argumentując, że wnioskodawca nie pracował stale w gospodarstwie z uwagi na dojeżdżanie do szkoły oddalonej o 70 km.

Sąd Okręgowy ustalił co następuje:

H. M. urodził się w dniu (...). W dniu (...) roku złożył wniosek o świadczenie przedemerytalne. Przed organem rentowym udowodnił:

- pobieranie przez 6 miesięcy zasiłku dla bezrobotnych, w którym to czasie nie odmówił bez uzasadnionej przyczyny przyjęcia propozycji odpowiedniego zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej,

- rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło z przyczyn dotyczących zakładu pracy,

- wniosek o przyznanie świadczenia został złożony w terminie 30 dni od daty wydania zaświadczenia Powiatowego Urzędu Pracy potwierdzającego okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych,

- okres składkowy i nieskładkowy wynoszący łącznie 33 lata, 7 miesięcy i 26 dni (k. 66 akt ZUS).

Organ rentowy zakwestionował pracę H. M. w gospodarstwie rolnym rodziców w okresach: od 25 czerwca 1966 roku do dnia 30 sierpnia 1966 roku, od dnia 25 czerwca 1967 roku do dnia 30 sierpnia 1967 roku, od dnia 25 czerwca 1968 roku do dnia 30 sierpnia 1968 roku, od dnia 25 czerwca 1969 roku do dnia 30 sierpnia 1969 roku od dnia 1 września 1969 roku do dnia 30 września 1971 roku.

H. M. w dniu(...)roku ukończył 16 lat. Jego rodzice posiadali gospodarstwo rolne o powierzchni 11 hektarów we wsi Ł. w gminie K.. Wraz z nimi mieszkało rodzeństwo odwołującego. Siostra była młodsza o rok a brat starszy o trzy lata, który już w latach 1967/1968 nie mieszkał z rodzicami nie uczestniczył w pracach rolnych.. Gospodarstwo było ogólnokierunkowe ale specjalizowało się w uprawie tytoniu na powierzchni 60-70 arów, który był głównym źródłem dochodu. Na pozostałym obszarze siano zboże i ziemniaki. Hodowano także 4 krowy, świnie i kury. Gospodarstwo nie było zmechanizowane. Odwołujący wykonywał wszystkie prace polowe. Sadził tytoń, plewił, zrywał jego liście, nawlekał je na drut i suszył w suszarni. Po wysuszeniu tytoń musiał być sortowany i sklasyfikowany. Czynności te wykonywane były od kwietnia do późnej zimy. Poza tym odwołujący pracował przy wykopkach ziemniaków, omlotach zbóż, oporzędzaniu bydła i trzody chlewnej. Wykonywał drobne prace naprawcze w gospodarstwie. Nauka w szkole kończyła się 24 czerwca a zaczynała 1 września, odwołujący nie wyjeżdżał na wakacje i pracował w tym czasie w gospodarstwie w okresie nauki w zasadniczej szkole w B.. H. M. po ukończeniu szkoły podstawowej uczęszczał do zasadniczej szkoły mechanizacji rolnictwa w B.. Mieszkał wtedy w internacie i w gospodarstwie pracy jedynie w okresie wakacji i ferii. W latach 1968-1971 uczył się w technikum mechanizacji rolnictwa w R.. Wiele przedmiotów nauczania się powtarzało się w technikum w porównaniu do nauki w szkole zasadniczej. Przez pierwszy rok nauki w technikum mieszkał w internacie, a w kolejnych latach ze względu na chorobę ojca był zmuszony wrócić do domu, gdyż nie miał kto zająć się pracą w gospodarstwie. Rozważał przerwanie nauki z uwagi na chorobę ojca. Dojeżdżał codziennie do szkoły 70 km, autobusem, który wyjeżdżał o godz. 5.45 a przyjeżdżał o godz. 15. Po przyjeździe do domu odwołujący pracował w gospodarstwie do wieczora w wymiarze co najmniej 4 godziny dziennie, w zimie do 20 a w lecie do 22 godziny. Znaczna ilość pracy wiązała się z uprawą tytoniu i praktycznie trwała cały rok. Prace domowe odrabiał jadąc autobusem. Po skończeniu technikum ukończył studia wyższe na Akademii Rolniczej, wydział techniki rolniczej. H. M. pracę w gospodarstwie rolnym rodziców w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie wykonywał w okresach: od 25 czerwca 1966 roku do dnia 30 sierpnia 1966 roku, od dnia 25 czerwca 1967 roku do dnia 30 sierpnia 1967 roku, od dnia 25 czerwca 1968 roku do dnia 30 sierpnia 1968 roku, od dnia 25 czerwca 1969 roku do dnia 30 sierpnia 1969 roku od dnia 1 września 1969 roku do dnia 30 września 1971 roku – łącznie przez 2 lata, 9 miesięcy i 24 dni (zeznania odwołującego – k. 21v-23, zeznania M. K. – k. 23-23v, zeznania J. P. – k. 23v-24).

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie wyżej wskazanych dowodów. Dokumentacja zgromadzona w aktach ubezpieczeniowych odwołującego nie była kwestionowana przez żadną przez stron. Zeznania odwołującego oraz jego siostry M. K. i sąsiada J. P. były ze sobą wzajemnie zgodne i korelowały z treścią zgromadzonych dokumentów. Świadczenie zgodnie potwierdzili, że H. P. w okresach wakacji stale pracował w gospodarstwie rolnym rodziców przez cały dzień wykonując wszelkie konieczne prace polowe, głównie związane z produkcją tytoniu, gdyż takie było ukierunkowanie gospodarstwa. Wskazali, że w latach 1969-1971 na stałe przeprowadził się do domu rodziców i codziennie dojeżdżał do szkoły. Popołudniu po zakończonej nauce, codziennie pracował w gospodarstwie. Zeznania te były logiczne, spontaniczne i pozbawione sprzeczności. W ocenie Sądu jako zgodne z doświadczeniem życiowym zasługiwały na obdarzenie wiarą w całości.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Odwołanie jako zasadne zasługuje na uwzględnienie.

Art. 2. ust. 1. pkt 2 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 roku o świadczeniach przedemerytalnych (Dz.U.2013.170 j.t.) stanowi, że prawo do świadczenia przedemerytalnego przysługuje osobie, która do dnia rozwiązania stosunku pracy lub stosunku służbowego z przyczyn dotyczących zakładu pracy, w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. z 2008 r. Nr 69, poz. 415, z późn. zm.), zwanej dalej "ustawą o promocji zatrudnienia", w którym była zatrudniona przez okres nie krótszy niż 6 miesięcy, ukończyła co najmniej 55 lat - kobieta oraz 60 lat - mężczyzna oraz posiada okres uprawniający do emerytury, wynoszący co najmniej 30 lat dla kobiet i 35 lat dla mężczyzn.

W niniejszej sprawie jedyną sporną okolicznością było legitymowanie się przez H. M. 35-letnim okresem składkowym i nieskładkowym.

Zgodnie z art. 2 ust 2. ustawy za okres uprawniający do emerytury, o którym mowa w ust. 1, uważa się okres ustalony zgodnie z przepisami art. 5-9, art. 10 ust. 1 oraz art. 11 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227, z późn. zm.), zwanej dalej "ustawą o emeryturach i rentach z FUS".

Zgodnie z art. 10 ust. 1 pkt. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przy ustalaniu prawa do emerytury oraz obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również, traktując je jak okresy składkowe, przypadające przed 1 stycznia 1983 roku okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia.

Zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego jak i w judykaturze ustawy panuje pogląd, że osobą, która ubiega się o zaliczenie okresu pracy w gospodarstwie rolnym do stażu ubezpieczenia, musi spełnić kryteria pojęcia domownika, określonego w art. 6 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U.2015.704 j.t. ze zm.). Domownik to osoba bliska rolnikowi, która ukończyła 16 lat, pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa albo w bliskim sąsiedztwie, stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy. Osoba taka powinna wykonywać pracę w gospodarstwie rolnym w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy pracowników, tj. minimum 4 godziny dziennie (wyroki Sądu Najwyższego z 2 lutego 1997 roku II UKN 96/96, OSNP 1997/23/473, z 13 listopada 1998 roku II UKN 299/98, 10 maja 2000 roku II UKN 535/99, Lex 49141).

Staość pracy w gospodarstwie rolnym nie zawsze jest równoznaczna z codziennym wykonywaniem czynności rolniczych, co może być uwarunkowane wielkością tego gospodarstwa, czy rodzajem produkcji rolniczej, ale pozostawania w ciągłej gotowości do wykonywania tej pracy również w zależności od sytuacji. Stąd też warunkiem jest zamieszkiwanie w pobliżu tego gospodarstwa, co zapewnia dyspozycyjność takiej osoby do pracy w tym gospodarstwie, w każdej chwili.

Co do zasady nie ma przeszkód w uwzględnieniu okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców także w czasie wakacji szkolnych, z tym, że wymiar czasu tej pracy winien przekraczać połowę pełnego wymiaru czasu pracy. Nie ulega przy tym wątpliwości, że doraźna pomoc wykonywana zwyczajowo przez dzieci osób zamieszkałych na terenach wiejskich nie stanowi pracy w gospodarstwie rolnym, o której mowa w art. 10 ust. 1 pkt 3 u.e.r.f.u.s. Fundamentalnego zatem znaczenia nabiera ustalenie czy w zgłoszonym przez odwołującego okresie jego praca była wykonywana w koniecznym rozmiarze, czy nie miała ona charakteru li tylko zwyczajowej pomocy świadczonej przez dzieci rodzicom (wyrok SA w Łodzi z dnia 9 września 2014 roku, III AUa 2480/13, LEX nr 1527052; wyrok SA w Krakowie z dnia 4 czerwca 2014 roku, III AUa 2222/13, LEX nr 1483741; wyrok SN z dnia 3 czerwca 2014 roku, III UK 180/13, LEX nr 1483963).

Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego H. M. udowodnił okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie wynoszący 2 lata, 9 miesięcy i 24 dni. Po doliczeniu tego okresu do bezspornego stażu ubezpieczeniowego tj. 33 lat, 7 miesięcy i 26 dni, należy stwierdzić, że spełnia on także przesłankę legitymowania się 35 letnim okresem ubezpieczenia. Z tego względu zaskarżoną decyzję należało zmienić przyznając H. M. prawo do świadczenia przedemerytalnego od dnia (...)roku, tj. od dnia złożenia wniosku o świadczenie przedemerytalne.

Mając na uwadze powyższe na podstawie art. 477¹⁴ §2 k.p.c., orzeczono jak w wyroku.